

MONUMENTA AERE PERENNIORA

JAN ZABŁOCKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

KIM SĄ W XII TABLICACH ‘PROLETARIJ’;
KIM ‘CAPITE CENSI’; KIM JEST TAKŻE ‘ADSIDIUS’
ORAZ JAKIE JEST ROZUMIENIA TEGO SŁOWA. AULUS
GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 16,10.
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Wiele wiadomości dotyczących historii rzymskich instytucji prawnych znanych jest tylko dzięki *Noctes Atticae*. Aulus Gellius przywołuje w nich dawne tradycje o charakterze polityczno-prawnym, które poszły w zapomnienie, choć często pozostawiły ślady w obyczajach i języku współczesnych mu ludzi. Warto zaznaczyć, że interesował się on nie tyle treścią, co formami gramatycznymi poszczególnych słów języka prawnego znajdujących się w tekstach literackich, których nie znali często nie tylko współcześni mu znawcy literatury, ale także prawnicy. Ilustracją tego jest 10 rozdział 16 księgi, gdzie została opisana dyskusja dotycząca znaczenia słowa *proletarius*, którego użył Ennius w swoich *Annales*.

GELL. 16,10. QUID SINT 'PROLETARI', QUID 'CAPITE CENSI; QUID ITEM SIT IN 'XII TABULIS' 'ADSIDUUS'; ET QUAE EIUS VOCABULI RATIO SIT.

1. Otium erat quodam die Romae in foro a negotiis et laeta quaedam celebritas feriarum, legebaturque in consensu forte conplurium Ennii liber ex 'annalibus'. In eo libro versus hi fuerunt:

Proletarius publicitus scutisque feroque
ornatur ferro; muros urbemque forumque
excubiis curant.

2. Tum ibi quaeri coeptum est quid esset proletarius. 3. Atque ego aspiciens quempiam in eo circulo ius civilem callentem, familiarem meum, rogabam ut id verbum nobis enarraret; 4. et, cum illic se iuris, non rei grammaticae peritum esse respondisset, 'eo maxime' inquam 'te dicere hoc oportet quando, ut praedicas, peritus iuris es'. 5. Nam Q. Ennius verbum hoc ex 'duodecim tabulis' vestris accepit, in quibus, si recte commemini, ita scriptum est: 'Adsiduo vindex adsiduus esto. Proletario civi quis volet vindex esto'. 6. Petimus igitur ne 'annalem' nunc Q. Ennii, sed 'duodecim tabulas' legi arbitrere et, quid in ea lege „proletarius civis” interpretare'. 7. 'Ego vero' inquit ille 'dicere atque interpretari hoc deberem, si ius Faunorum et Aboriginum didicissem. 8. Sed enim cum „proletarii” et „adsidui” et „sanates” et „vades” et „subvades” et „viginti quinque asses” et „taliones” furtorumque quaestio „cum lance et licio” evanuerint omnisque illa duodecim tabularum antiquitas nisi in legis actionibus centumviralium causarum lege Aebutia lata consopita sit, studium scientiamque ego praestare debeo iuris et legum vocatione earum, quibus utimur'.

9. Tum forte quadam Iulium Paulum, poetam memoriae nostrae doctissimum, praetereuntem conspeximus. 10. Is a nobis salutatur rogatusque, uti de sententia deque ratione istius vocabuli nos doceret: „qui in plebe,” inquit, „Romana tenuissimi pauperrimique erant neque amplius quam mille quingentum aeris in censum deferebant, „proletarii” appellati sunt, qui vero nullo aut perquam parvo aere censebantur, „capite censi” vocabantur; extremus autem census capite censorum aeris fuit trecentis septuaginta quinque. 11. Sed quoniam res pecuniaque familiaris obsidis vicem pignerisque esse apud rempublicam videbatur amorisque

GELL. 16,10. KIM SĄ W XII TABLICACH *PROLETARIJ*, KIM *CAPITE CENSI*;
KIM JEST TAKŻE *ADSIDUUS* ORAZ JAKIE JEST ROZUMIENIA TEGO
SŁOWA.

1. Pewnego dnia na Forum w Rzymie był spokój bez załatwiania spraw i radosna uroczystość jakiegos ze świąt. A była czytana zgodnie w dość dużym gronie przypadkiem księga z *Annales* Enniusza. W księdze tej znajdowały się te wiersze:

Proletarius [na koszt] publiczny
uzbrojony w tarczę i żelazny miecz;
Strzegą strażami mury, miasto i forum.

2. Wtedy tam [na forum] zaczęto pytać kto to jest *proletarius*. 3. A widząc w tym kręgu, jakiegos mojego znajomego, zajmującego się prawem cywilnym, poprosiłem go, aby wyjaśnił nam to słowo; 4. a wtedy, gdy on odpowiedział, że jest biegłym w prawie a nie w gramatyce, mówię, 'tym bardziej ty powinienes to wyjaśnić, skoro, jak sam chwalisz się, jesteś biegły w prawie'. 5. Quintus Ennius bowiem słowo to przejął z waszych XII Tablic, w których, jeśli dobrze pamiętam, tak zostało napisane: 'Bogatemu windeksem niech będzie bogaty; mającemu tylko dzieci obywatelowi ktokolwiek zechce niech będzie windeksem'. 6. Rozważamy więc teraz nie *Annales* Enniusza, lecz jak rozumieć przepis XII Tablic, oraz to, jak w tym przepisie interpretować *proletarius civis*. 7. Ale ja – odrzekł on – musiałbym to wyjaśnić i zinterpretować, gdybym był poznał prawo Faunów i Aborygenów. 8. Ale przez to, że [słowa] *proletarii*, *adsidui*, *sanates*, *vades*, *subvades*, *viginti quinque asses*, *taliones*, *furtorumque quaestio cum lance et licio* zniknęły i wszelka ta starożytność XII Tablic, oprócz spraw w procesach przed sądem centuwiralnym, przez *lex Aebutia* poszła w zapomnienie, powinienem jedynie zajmować się nauką i znajomością prawa, oraz tych słów ustaw, których teraz używamy.

9. Właśnie wtedy, przypadkiem, zobaczyliśmy, przechodzącego obok Iuliusza Paulusa, najbardziej uczonego poetę w naszej pamięci. 10. Został on pozdrowiony przez nas, a poproszony, wyjaśnił nam użycie tego słowa odnośnie do treści i zastosowania. Ci, którzy w plebsie rzymskim – powiedział – byli najbiedniejsi i najubożsi, a nie zgłosili podczas spisu ludności więcej niż tysiąc pięćset asów, byli nazywani *proletarii*,

in patriam fides quaedam in ea firmamentumque erat, neque proletarii neque capite censi milites nisi in tumultu maximo scribebantur, quia familia pecuniaque his aut tenuis aut nulla esset. 12. Proletariorum tamen ordo honestior aliquanto et re et nomine quam capite censorum fuit: 13. nam et asperis reipublicae temporibus, cum iuventutis inopia esset, in militiam tumultuariam legebantur, armaque is sumptu publico praebebantur, et non capitis censione, sed prosperiore vocabulo a munere officioque prolis edendae appellati sunt, quod, cum re familiari parva minus possent rempublicam iuvare, subolis tamen gignendae copia civitatem frequentarent. 14. Capite census autem primus C. Marius, ut quidam ferunt, bello Cimbrico difficillimis reipublicae temporibus vel potius, ut Sallustius ait, bello Iugurthino milites scripsisse traditur, cum id factum ante in nulla memoria exstaret. 15. „Adsiduus” in XII tabulis pro locuplete et facile facienti dictus aut ab assiduis id est aere dando, cum id tempora reipublicae postularent, aut a muneris pro familiari copia faciendi adsiduitate.”

16. Verba autem Sallusti in historia Iugurthina de C. Mario consule et de capite censis haec sunt: „Ipse interea milites scribere non more maiorum nec ex classibus, sed ut libido cuiusque erat, capite census plerosque. Id factum alii inopia bonorum, alii per ambitionem consulis memorabant, quod ab eo genere celebratus auctusque erat et homini potentiam quaerenti egentissimus quisque oportunissimus.

ci zaś, którzy nie mieli nic albo na bardzo nisko majątek wyceniony, byli nazywani *capite censi*; najniższy zaś majątek *capite censi* wynosił trzysta siedemdziesiąt pięć asów. 11. Ponieważ jednak pieniądze i majątek rodzinny były uważane za mające moc rękojmi w Rzeczypospolitej i jakąś gwarancję miłości do ojczyzny, była w tym podstawa, by ani *proletarii*, ani *capite censi* nie byli werbowani jako żołnierze, z wyjątkiem nadzwyczajnego zagrożenia, ponieważ pieniądze i majątek ich były niewielkie albo żadne. 12. Stanowisko natomiast *proletarii* było nieco godniejsze faktycznie i prawnie niż *capite censi*. 13. W czasach bowiem trudnych dla Rzeczypospolitej, gdy było brak młodzieży, do służby wojskowej, pospiesznie byli rekrutowani, a broń dostarczano im na koszt publiczny. I nie nazywano ich od *capite censi*, ale bardziej pomyślną nazwą od powinności i obowiązku urodzenia dzieci, ponieważ z niewielkim majątkiem rodzinnym mniej mogli Rzeczypospolitej pomóc, rodzeniem jednak potomstwa powiększali zasoby państwa. 14. *Capite censi* zaś, jak niektórzy twierdzą, pierwszy zwerbował jako żołnierzy G. Marius, w czasie wojny cymbryjskiej w bardzo trudnym czasie dla Rzeczypospolitej, lub raczej, jak mówi Sallustius, w czasie wojny jugurtyńskiej, ponieważ taki fakt wcześniej nie zachował się w niczyjej pamięci. 5. *Adsiduus* zwany w XII Tablicach od bogatego i zaradnego albo od dwóch asów to jest dania brązu ponieważ tego domagała się w tym czasie Rzeczypospolita, albo z powodu jego obowiązku powiększania zasobów majątku dla rodziny.

16. Słowa zatem Sallustiusza z historii Jugurtyńskiej o konsulu Gajuszu Mariuszu i *capite censi* są takie: 'Sam w międzyczasie zapisywał do wojska, nie według zwyczaju przodków, ani według klas, ale samych chętnych, a wielu z najniższej klasy (*capite censi*). Niektórzy powiadają, że zrobił to z braku majątnych [kandydatów], inni, że dla zdobycia popularności przez konsula, ponieważ z tego powodu był wielbiony i poważany, a dla człowieka dążącego do władzy, każdy najbiedniejszy [jest] najużyteczniejszy.'

KOMENTARZ

Każdy tytuł *Noctes Atticae* Aulusa Gelliusa stanowi odrębną całość i zawiera coś w rodzaju notatek z przeczytanej literatury, czy opisu dyskusji, w których często problem sprowadzał się do zagadnień retoryki, gramatyki czy filozofii. Jeśli pojawiał się jakiś wątek prawa, to zazwyczaj na marginesie dyskusji o tym, jak należy rozumieć te słowa używane przez prawników, które często zmieniły pierwotne znaczenie, wyszły z użycia, czy zostały zapomniane. Dobrym przykładem po temu jest dziesiąty tytuł szesnastej księgi *Noctes Atticae*, kiedy to w dniu świątecznym zebrana młodzież, na pustym *Forum*, czytała epos historyczny *Annales* (Roczniki) uważanego za ojca literatury rzymskiej Quintusa Enniusa, który opisywał w 18 księgach dzieje Rzymu od przybycia Eneasza do Italii, aż do czasów mu współczesnych. W wersetach tych natrafiono na fragment *Proletarius publicitus scutisque feroque/ ornatur ferro; muros urbemque forumque/ excubiis curant* (Ennius, *Ann.* 183 i n. = Vahlen; 170 i n. Skutsch), w którym czytających zaintrygowało występujące tam słowo *proletarius*.

Gellius wyszukujący w literaturze rzadko występujące lub zapomniane słowa i usiłujący dociec ich pierwotnego znaczenia, zwrócił się do zajmującego się prawem cywilnym znanego mu prawnika z prośbą o wyjaśnienie, kim właściwie jest *proletarius*. Ten jednak uchylił się odpowiedzi tłumacząc się tym, że zajmuje się prawem a nie gramatyką. Gellius jednak przypomniał mu, że termin *proletarius* znajduje się w Ustawie XII Tablic w brzmieniu *ADSIDUO VINDEX ADSIDUUS ESTO. PROLETARIO CIVI QUIS VOLET VINDEX ESTO*. Teraz zaś nie analizujemy *Annales* Enniusa z punktu widzenia gramatyka, lecz dociekamy znaczenia prawniczego wyrażenia *proletarius civis*.

Prawnik odpowiedział jednak, że gdyby chciał interpretować starożytne *ius Faunorum et Aboriginum* musiałby je poznać. Skoro jednak zajmuje się aktualnym prawem, to znane mu są tylko te przepisy prawa, które aktualnie obowiązują i interesują go tylko terminy występujące w *ius* i *leges*, które teraz są używane. Dawne bowiem przepisy Ustawy XII Tablic dotyczące *proletarii, adsidui, sanates, vades, subvades, viginti quinque asses, taliones, furtorumque quaestio cum lance et licio* zostały

zapoznane. Po *lex Aebutia* zaś, *duodecim tabularum antiquitas* do tego czasu przetrwała jedynie w procesach przed sądem centumwiralnym.

W tej sytuacji Aulus Gellius zwrócił się o pomoc do przypadkowo przechodzącego przez *Forum* słynnego wówczas poety Iuliusa Paulusa, który wyjaśnił pochodzenie i znaczenie terminu *proletarius*. Według niego *proletarii* byli obok *capite censi*, najbiedniejszą warstwą ludu. *Proletarii* mogli w czasie spisu powszechnego zadeklarować nie więcej niż 1500 asów, *capite censi*, zaś najwyżej 375 asów. Zarówno *proletarii*, jak i *capite censi* nie byli rekrutowani do służby wojskowej, z wyjątkiem nadzwyczajnego zagrożenia. Stanowisko *proletarii* było nieco godniejsze faktycznie i prawnie niż *capite censi*. W przypadku rekrutacji *proletarii* do wojska otrzymywali broń na koszt publiczny. Nazywano ich *proletarii* nie od posiadanego majątku ale od powinności i obowiązku urodzenia potomstwa. Ci chociaż nie mogli zbyt pomóc swoim niewielkim majątkiem, to jednak zwiększali populację z korzyścią dla swojego kraju przez rodzenie dzieci

Nie wiadomo czy rekrutację do wojska *capite censi*, jak niektórzy podają, po raz pierwszy przeprowadził konsul Gaius Marius w czasie wojny cymbryjskiej, czy raczej, jak twierdzi żyjący w I wieku przed Chr. Gaius Sallustius Crispus, w czasie wojny jugurtyńskiej (Sall., *Bell. Jugurth.* 86,2).

Według Ustawy XII Tablic (tab. 1,4) terminem przeciwstawnym *proletarius* jest *adsiduus*. Termin *adsiduus* oznacza zaś zamożnego, czyli tego, kto jest bogaty i dobrze sobie radzi, albo dlatego, że wnosił pieniądze (*assesduis*), gdy wymagały tego potrzeby państwa, albo z powodu powinności powiększania majątku swojej rodziny (*assiduitate*).

Na koniec tej krótkiej opowieści, o dyskusji na *Forum*, na temat znaczenia terminu *proletarius*, Gellius zacytował, jak to miał w zwyczaju, fragment z dzieła *Bellum Jugurthinum* (Wojna z Jugurtą 86,2), historyka rzymskiego z I wieku przed Chrystusem, Gaiusa Sallustiusa. Według niego, konsul Gaius Marius werbował żołnierzy, wbrew zwyczajowi przodków nie według klas, ale z pośród ochotników, także z najniższej klasy (*capite censi*). Niektórzy twierdzą, że zrobił to z braku chętnych, według innych z powodu chęci zdobycia przychylności, ponieważ w ten

sposób zyskiwał poważanie i zaszczyty, a dla tego, kto dąży do władzy, najbiedniejszy człowiek jest najbardziej pomocny.

Warto zaznaczyć, że *lex Aebutia* zezwoliła obywatelom – jak tłumaczy Gellius w swoim dziele *Noctes Atticae* – na procesowanie się między sobą za pomocą nowego, częściowo odformalizowanego procesu, zwanego formułkowym. Dlatego wiele instytucji zawartych w Ustawie XII Tablic, związanych z procesem legisakcyjnym wyszło z użycia przez stopniowe zaniechania posługiwania się nimi. Ostatecznie *leges Iuliae*, z zachowaniem pewnych wyjątków, zniosły postępowanie legisakcyjne i instytucje ściśle z nim związane, a pamięć o nich pozostała między innymi dzięki temu, że *iuris peritus* je wymienił, choć nie znał treści jaką zawierają, a potrafił je objaśnić *poeta doctissimus*.

Do nich można zaliczyć *furtorumque quaestio cum lance et licio*. Przewidziana w Ustawie XII Tablic (tab. 1,10) procedura *lance et licio*, czyli z przepaską (*licium*) na biodrach, i misą (*lanx*) trzymaną w rekach jest różnie rozumiana albo zezwalała na poszukiwania w domu podejrzanego rzeczy skradzionej (G. 3,192-193), albo ułatwiała złodziejowi zuchwałą kradzież (por. Gell. 11,18,9).

W nowożytnych palingenezjach, wymieniana przez Prawnika biorącego udział w dyskusji na forum, kara talionu (*taliones*) została umieszczona w Ustawie XII Tablic wśród przepisów dotyczących naruszenia dóbr osobistych (tab. 8,2). Do nich zaliczano też *iniuria*, czyli naruszenie nietykalności czy godności osobistej (tab. 8,3 i 8,4) za które przewidziana była kara pieniężna w wysokości 25 asów (*viginti quinque asses*). Wspomnianą karą talionu (*taliones*) i karą *viginti quinque asses* szerzej zajmuje się jeszcze Gellius przy okazji referowania dyskusji między filozofem Favorinusem a Arelate a prawnikiem Sekstusem Caeciliusem o humanitaryzmie Ustawy XII Tablic (Gell.20,1).

W Ustawie XIII Tablic znajdowały się też takie terminy jak *subvades*, *vades*, oznaczające różnego rodzaju ręczycieli dających gwarancję, że pozwany spełni świadczenie lub stawi się w sądzie w umówionym terminie. Być może *vades* byli poręczycielami, którzy dawali kaucję, *subvades* zaś poręczycielami, którzy dawali zabezpieczenie za kaucję. (Por. Festus, s.v. Vadem, L. 519: Vadem sponsorem daum in re capitali.).

Sanates wzmiankowani w Ustawie XII Tablic), jak się wydaje, mogli to być klienci lub osoby zależne od bogatych obywateli rzymskich albo ludy sprzymierzone z Rzymem, zarówno te, które zawsze pozostawały w przymierzu (*fortes, fortes*), jak i te, które na krótko zerwały to przymierze i szybko do niego powróciły, jakby uzdrowione (*sanates*). Być może mieli oni możliwość zawierania najstarszych aktów prawa rzymskiego, takich jak uroczysta pożyczka (*nexum*) czy uroczyste kupno (*mancipium*) albo, co jest bardziej prawdopodobne, prowadzenia sporów za pomocą skarg (*legis actiones*) dostępnych tylko dla Rzymian. (Por. Festus, , s.v. *Sanates*, L.474: *Sanates dicti sunt, qui supra infraque Romam habitaverunt. Quod nomen his fuit, quia cum defecisse<n>t a Romanis, brevi post redierunt in amicitiam, quasi sanata mente. Itaque in XII [1,5] cautum est, ut idem iuris esset Sanatibus quod Forctibus, id est bonis, et qui numquam defecerant a populo Romano.*

Wreszcie *adsidui* i *proletarii*. *Adsidui* byli stałymi osadnikami, czyli podatnikami, należącymi do jednej z pięciu wyższych klas, *proletarii* zaś nie mieli na to wystarczającego majątku. W trakcie legisakcyjnego procesu egzekucyjnego w miejsce zasądzonego mógł wejść inny obywatel, zwany *vindex*, który kwestionował roszczenie powoda i tym samym wdawał się w spór w miejsce pozwanego. Wybór windeksa nie zależał od wartości przedmiotu sporu, ale od pozycji dłużnika w klasach cenzusowych. Dla człowieka majątnego (*adsiduus*) windeksem mógł być tylko bogaty, dla biednego (*proletarius*) – każdy obywatel. Przepis ten został uchwalony w celu ochrony biednych, by bogaci nie zmuszali ich do występowania w roli windeksa przejmującego na siebie proces i związaną z tym odpowiedzialność, łącznie z egzekucją osobistą.

Z omawianego przepisu Ustawy XII Tablic wynika, że społeczeństwo było podzielone na dwie odrębne grupy *adsidui* i *proletarii*. Sam Gellius, jeszcze w innym miejscu swojego dzieła, przekazuje żartobliwe rozróżnienie Corneliusa Frontinusa między uznanymi autorami a zwykłymi skrybami używając do tego terminów *adsiduus* i *proletarius*: (Gell. 19,8,15: ... *classicus adsiduusque aliquis scriptor, non proletarius*.)

Być może *adsidui* byli właścicielami ziemskimi, podczas gdy *proletarii* byli pozbawieni ziemi. Przemawia za tym zarówno przekaz Cicerona jak i Festusa. Marcus Tullius Cicero, twierdzi, że Servius Tullius dokonał

starannego rozróżnienia *adssidui* od *proletarii*. Według niego *adssidui* to obywatele mający dostateczny majątek, aby móc płacić podatki. *Proletarii* zaś, to ci obywatele, którzy mieli mniej niż tysiąc pięćset asów lub nie mieli nic poza własnymi osobami. Od nich natomiast oczekuje się dzieci, to jest jakby potomstwa dla społeczeństwa (Cic., *De rep.* 2,40: *In quo etiam verbis et nominibus ipsis fuit <Servius> diligens, qui cum locupletis assiduos appellasset ab asse dando, qui aut non plus mille quingentos aeris aut omnino nihil in suum cenum praeter caput attulissent, proletarios nominavit, ut ex iis quasi proles, id est, quasi progenies civitatis, expectari videretur.*

Sextus Pompeius Festus uważał zaś, że nie było jednoznacznego pojmowania terminu *adssiduus*. Dla niektórych byli to mający wiele pieniędzy, dla innych to ci, którzy na własny koszt służyli w armii (Fest. s.v. *Adssiduus*, L. 8: *Adssiduus dicitur, qui in ea re, quam frequenter agit, quasi consedissee videatur. Alii assiduum locupletem, quasi multorum assium, dictum putarunt. Alii eum, qui sumptu proprio militabat, ab asse dando vocatum aestimant).*

Tenże Festus, w innym miejscu swojej pracy *De verborum significatu* zrównuje *proletarius* z *capite census*. (Por. Festus, s.v. *Proletarium*, L. 253: *Proletarium capite census, dictum quod ex his civitas constet, quasi proles progenie; idem et proletanei.*).

Trzeba przyznać, że próba znalezienia przez Gelliusa prawnego znaczenia terminu zapoznanego słowa *proletarius* nie jest zbyt udana. Według Quintusa Enniusa *proletarius*, uzbrojony na koszt publiczny w tarczę i żelazny miecz, strzeże miasta otoczonego murami. Dla prawnika praktyka znaczenie tego terminu jawiło się jako problem z zakresu literatury, a nie prawa. Gellius wykorzystując znajomość przepisów Ustawy XII Tablic przeciwstawia termin *proletarius* terminowi *adssiduus*. Słynny w owym czasie poeta Iulius Paulus wyjaśniał, że *proletarii* obok *capite censi* należeli do najbiedniejszej warstwy społeczeństwa, choć sytuacja społeczna *proletarii* była lepsza od *capite censi* nie tylko ze względu na majątek, ale też na możliwość służby wojskowej w sytuacjach kryzysowych. Jednakże twierdzenie Sallustiusa, że Gaius Marius po raz pierwszy zwerbował do wojska *capite census*, zdaje się przeczyć informacji zaczerpniętej z eposu historycznego Quintusa Ennius. Nie

można jednak wykluczyć, że Sallustius, który słynął z precyzji języka, jak w innym miejscu mówi o nim Gellius (Sall., *Hist.* 2,21 u Gell. 10,20,10), w zacytowanym fragmencie miał na myśli *capite censi*. Być może, nie byli oni przed wojną prowadzoną przez Gaiusa Mariusa w ogóle rekrutowani do wojska. Zrównanie *proletarii* z *capite censi* przez poetę Iuliusa Paulusa nie dziwi, skoro takiego zrównania dokonuje współczesny mu Festus, autor encyklopedycznego leksykonu.